

AGEIZM
BIFOREK
CEFAŁKA
DISOWAĆ
ANNA SWATOWSKA
EPICKI
FASHIONISTKA
GEEK HEJTER
KORPO
LOWCOSTOWY
MLEKOMAT
NETYKIETA

W W POGONI ZA JĘZYKIEM

Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, ile słów używamy każdego dnia. Naukowcy twierdzą, że liczba ta sięga nawet 20 tys. Wśród wyrazów dobrze nam znanych pojawia się wiele nowości. Na pytanie, skąd się biorą i co oznaczają, próbują odpowiedzieć twórcy Obserwatorium Językowego UW. – Nie zaglądamy w gwiazdy, jak koledzy z Obserwatorium Astronomicznego UW, lecz obserwujemy język współczesnych Polaków – deklarują.

Trudno nadążyć za zmianami leksykalnymi, które we współczesnej polszczyźnie są bardzo dynamiczne. Temu zadaniu nie sprosta nawet najobszerniejszy i najdokładniejszy słownik papierowy. Biorąc pod uwagę chociażby czas potrzebny na sam proces drukowania, zebrany w nim materiał nigdy nie będzie zawierał najnowszych wyrazów. Z tym problemem chcą zmierzyć się redaktorzy Obserwatorium Językowego UW. – Postanowiliśmy stworzyć słownik internetowy i zaangażować do tego zadania internautów. Można powiedzieć, że przekraczamy ramy słownika, bo wychodzimy poza strukturę tradycyjnego hasła, m.in. poprzez wprowadzenie informacji ikonograficznych odsyłających do galerii Google oraz publikację esejów umieszczających dany wyraz w kontekście społeczno-kulturowym – wyjaśnia prof. Mirosław Bańko, opiekun projektu.

O CO KAMAN?

W wolnych chwilach kawkujemy, rowerujemy i lansujemy. Jemy chorizo i hummus, które pijamy latte oraz smoothie. Robimy selfie i sweet focie najczęściej z rąs. W relacjach z innymi hejtujemy lub lajkujemy. Jesteśmy szafiarkami, hipsterami i lemingami, a życie ogólnie ogarniamy lub nie. – Pola semantyczne, które są bardzo produktywne we współczesnej polszczyźnie, dotyczą przede wszystkim takich dziedzin życia, jak praca i kariera, podróże, media społecznościowe, kulinaria, rozrywka czy zdrowy tryb życia – wylicza Maciej Czeszewski z Obserwatorium Językowego. – Naszą uwagę zwracają również neosemantyzmy, czyli wyrazy, którym nadano nowe znaczenie, tak jak w przypadku *nerki*, *komina* oraz *misji* i *transferu* – dodaje.

Na współczesną polszczyznę szczególnie wpływ ma język angielski. Przejmujemy z niego bardzo wiele słów na określenie nowych desy-

gnatów, nierzadko dostosowując je do wymagań polskiej fleksji i ortografii. Czy polszczyzna poradzi sobie w konfrontacji z językiem angielskim? – Nic wielkiego nam nie grozi – przekonuje prof. Mirosław Bańko. – Na liście haseł w naszej witrynie moją uwagę zwracają rodzime formacje, takie jak *kawkować* czy *piwkować*. Nawet jeżeli źródło słowa jest angielskie, to polszczyzna na ogół radzi sobie z nim dość dobrze poprzez nadawanie wyrazowi polskiej pisowni i odmiany. A sami poloniści też nie są święci – od lat używają słowa abstrakt w kontekście publikacji i konferencji naukowych.

MISJA WSPÓŁCZESNEGO LEKSYKOGRAFA

– Chcemy zgromadzić, zbadać i opisać jak największą liczbę neologizmów, które upowszechniły się po 2000 roku. Dzięki pomocy internautów zdobywamy wiedzę o tym, jak poszczególne słowa funkcjonują wśród ich użytkowników. To dla nas bardzo cenne źródło informacji – zauważa Jan Burzyński z Obserwatorium Językowego UW. – Chcemy również pokazać, jak wiele najnowszy język mówi o współczesnej kulturze, obyczajach i przemianach społecznych – puentuje. A Maciej Czeszewski dodaje: – Staramy się nadążyć za zmieniającą się rzeczywistością. To również jest nasz cel.

Do tej pory w witrynie opublikowano 333 hasła słownikowe. Na opracowanie czeka kolejne 1000, a każdego dnia do poczekalni napływa ok. 20 nowych wyrazów. Świadczy to o sporym zainteresowaniu językiem, szczególnie wśród młodych użytkowników sieci. – Opracowanie jednego artykułu zajmuje nam od kilkudziesięciu minut do nawet dwóch dni, kiedy wyraz wymaga przeprowadzenia szczegółowych badań frekwencyjnych, chronologicznych, czasami etymologicznych i poprawnościowych – wyjaśnia Maciej Czeszewski.

nowewyrazy.uw.edu.pl

to adres Obserwatorium Językowego UW. Autorzy projektu czekają na neologizmy, które codziennie pojawiają się w strumieniu wypowiedzianych przez nas słów.

Więcej informacji również na [facebook.com/nawewyrazy](https://www.facebook.com/nawewyrazy).

W 2014 roku projekt *Najnowsze słownictwo polskie* zajął 1. miejsce w programie Narodowego Centrum Kultury *Ojczysty – dodaj do ulubionych*. Rozwój projektu wspierają Uniwersytet Warszawski oraz Fundacja Uniwersytetu Warszawskiego i *Universitatis Varsoviensis*.

W kolejnym numerze pisma rozpoczniemy cykl artykułów z opracowaniami ciekawych i zaskakujących nowych wyrazów w polszczyźnie, które znalazły się na liście haseł Obserwatorium Językowego UW.